Adam Nadolny*

WITRUWIUSZ I KONTEKST NA PRZYKŁADZIE ARCHITEKTURY POZNANIA XX WIEKU

VITRUVIUS AND CONTEXT ON BASIS OF THE EXAMPLE OF ARCHITECTURE OF POZNAN IN XXTH CENTURY

Doświadczenia powojenne w zakresie kreowania przestrzeni polskich miast odcisnęły niewątpliwe piętno na twórczości architektonicznej związanej z tworzeniem zabudowy o charakterze uzupełniającym. Z dzisiejszego punktu widzenia relacje zachodzące pomiędzy kontekstem a formą architektoniczną są przyczynkiem do dyskusji o jej wpływ na przestrzeń miasta, w tym przypadku Poznania. Nowoczesność, traktowana jako wyznacznik postępu może stać się, problemem w odniesieniu do poszukiwania architektonicznego złotego środka i teorii Witruwiusza.

Słowa kluczowe: architektura, kontekst, kontynuacja, piękno

Seeking context in the post-war architecture of Poznan is connected with the space of a city having its own history. Urban structure rooted in the turn of 19th century is a perfect base where attempts to fight the phenomenon can be observed. The way of interpreting the complementary development must be mentioned here. With respect to historic districts, it means an attempt to come back to certain type of enclosed – complementary development of the existing urban structure with modern architectural artistic means, contemporary to the time of the building construction the theory of Vitruvio.

Keywords: architecture, context, continuity, beauty

Witruwiusz pisał o architekturze, że powinna być piękna, użyteczna i trwała. Wymienione czynniki towarzyszą nam od lat w dyskursie architektonicznym dotyczącym fundamentalnych praw architektury Zastanawiamy się nad nimi mając na uwadze przede wszystkim dobro miasta i przestrzeni, w której żyjemy. Przestrzeń miasta ulega nieustannym zmianom, w których ważne miejsce zajmuje zagadnienie spójności budowli z otoczeniem, czyli zagadnienie kontekstu.

Aldo Rossi, w książce The Architecture of the City [1966] poruszył zagadnienia, kontekstu jako jednego z głównych elementów twórczości architektonicznej. Badanie form architektonicznych zarówno jako samodzielnych elementów, ale także traktowanie ich jako fragmentów większej układanki stało się głównym punktem jego rozważań. Istniejąca forma przestrzenna, z którą zmaga się architekt, jest pewnego rodzaju wyznacznikiem przeszłości. Staje się wypadkową

* Nadolny Adam, dr inż. arch., Politechnika Poznańska, Wydział Architektury.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

gospodarki gruntami, spekulacji budowlanej czy też historycznego upadku lub rozkwitu miasta. Aldo Rossi tak pisał o procesie uzupełniania przestrzeni miasta nową tkanką jako pewnego rodzaju antidotum na jego obumieranie w odwiecznym cyklu historii. *Miasta są w rzeczywistości wielkimi obozami do mieszkania i umierania, w których wiele elementów pozostaje w postaci sygnałów, symboli, ostrzeżeń. Kiedy świetność miasta się kończy, co jest pozostałością architektury jest pewnego rodzaju blizną? Nic nie jest w tym wypadku stracone, należy wznowić z uporem rekonstrukcję elementów i instrumentów w oczekiwaniu na kolejną świetność miasta* [1].

Okres powojennej odbudowy traktował zagadnienie tworzenia nowego środowiska mieszkaniowego między innymi w Poznaniu jako narzędzie propagandowe, niepozbawione jednak odwołań do teorii wyższej. Jakże bardziej spektakularne wydają się realizacje zabudowy mieszkaniowej w formie rozproszonych bloków niż zabudowy uzupełniającej ze skromnym programem ideologicznym [2], ale zgodnej, co do wartości formalnych z zaleceniami Witruwiusza. *Albowiem wydaje się, że inaczej trzeba budować domy miejskie,* (…)*, inaczej dla bankierów, inaczej dla ludzi szczęśliwych i wytwornych, inaczej dla ludzi możnych, którzy umysłem swym kierują republiką. I w ogóle rozkład budynków powinien być dostosowany do osób, które mają z nich korzystać* [3].

Architektura uzupełniająca Poznania końca lat 40. i pierwszej połowy 50. XX wieku była związana niewątpliwie z panującym w tym okresie nurtem socrealistycznym. Tradycyjna w treści, klasycyzująca w formie, wpisywała się w historyczny kontekst śródmieścia miasta w sposób wręcz doskonały. Powielając tradycyjny model budynku z wyraźnie zaznaczonym i silnie boniowanym cokołem strefy wejściowej była odzwierciedleniem oczekiwań zarówno mieszkańców jak i architektów.

Kształtowaniem bryły budynku uzupełniającego w tym okresie to pewnego rodzaju uzupełnienie, szacunek dla zaistniałej struktury przestrzennej. Formowanie bryły miało na celu wprowadzenie jak najmniejszego dysonansu pomiędzy obiektami. Zarówno proponowany kostium architektoniczny jak i tektonika elewacji były proste, wręcz syntetyczne. Jednak z punktu widzenia *spójności budowli z otoczeniem* było to działanie słuszne i jak najbardziej naturalne w tym miejscu. W okresie panowania socrealizmu bardzo często podnoszono zagadnienie kontekstu przestrzennego jako wyznacznika *dobrej architektury* czyniąc z tych działań nie zamierzoną pochwałę dla teorii Witruwiusza.

Dobra architektura to architektura klasyczna, w której zapis proporcji, gabarytów budynków jest stały, tworzy ją całościowa wizja przestrzenna pozbawiona dysonansów tak charakterystycznych dla architektury burżuazyjnej jak ówcześnie postulowano. Witruwiusz o zagadnieniu proporcji pisał *Żadna budowla nie może mieć właściwego układu bez symetrii i dobrych proporcji, które powinny być oparte ściśle na proporcjach ciała dobrze zbudowanego człowieka* [4]. Karol Liebknecht w swoich pismach faworyzowała klasycyzm na rzecz innych stylów architektonicznych postulując, iż rządzące nim prawa są podstawą zachowania *prawidłowości, które mają w przypadku architektury znaczenie fundamentalne* [5]. Znaczenie fundamentalne odnosiło się w tym przypadku do kontekstu historycznego, ale traktowanego wybiórczo na zasadzie dopasowania go do istniejącej doktryny politycznej.

W przypadku poznańskich realizacji możemy mówić o bardzo ubogim kostiumie architektonicznym oraz małym zakresie cytatów z *wielkiej architektury klasycznej*. Na tym etapie należy wspomnieć, że w wielu krajach bloku komunistycznego, w tym także w Polsce na początku lat 50. XX wieku wydano dzieła klasyków architektury przede wszystkim Witruwiusza, Palladia czy Vignioli w celu propagowania architektury klasycznej, która miała stać się podwaliną dla ówczesnej architektury socrealistycznej. Można powiedzieć,

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

że w tym przypadku możemy wyróżnić kilka elementów składowych typowego budynku o charakterze uzupełniającym, powielającym w swej formie elementy klasyczne, do których odnosił się Witruwiusz. Bryłę budynku dostosowana gabarytami do budynków sąsiednich. Dach dwuspadowy zaopatrzony w lukarny, kryty dachówką ceramiczną. Elewacja frontowa symetryczna kilkuosiowa, przeważnie w centrum kompozycji lokalizowane wejście do budynku. Silnie zaznaczona strefa przyziemia w postaci rustykalnego cokołu przeważnie wykonanego z cegły pokrytej tynkiem. Rustyka w postaci poziomych pasów nadających elewacji horyzontalnych wygląd. W części przyziemia lokalizowane mieszkania. Masywny gzyms wieńczący strefę przyziemia rozpoczyna pierwszą kondygnację. Środkowa część elewacji podzielona płaskimi pilastrami i płycinami podokiennymi. Okna o prostej stylistyce, bez dodatkowych podziałów. Elewacja sprawia wrażenie statycznej poprzez uwypuklenie pionowych pilastrów i gzymsów.

Reasumując, architektura uzupełniająca tego okresu na przykładzie miasta Poznania charakteryzowała się bardzo ubogim kostiumem architektonicznym, można pokusić się o stwierdzenie, że była dość prymitywna w swoim wyrazie przestrzennym. Jako pozytywny aspekt należy wymienić czytelne rozplanowanie mieszkań oraz ich funkcjonalność z dobrą, jak na okres powojenny, jakością wykończenia. Gdybyśmy chcieli odnieść przedstawione uwarunkowania do zaleceń Witruwiusza to należałoby przytoczyć następujący cytat: *Ocena każdej budowli powinna być trojaka i obejmować staranność wykonania, okazałość budowli i jej rozplanowanie. Kiedy się ogląda okazałą budowlę chwali się właściciela za wydatki poniesione; jeśli jest starannie wykonana, chwali się dokładnie pracę rzemieślnika; jeśli będzie wywoływała wrażenie ze względu na doskonałe proporcje i symetrię* [6].

1. Budynek mieszkalny o charakterze uzupełniającym przy ul. Polnej 29 w Poznaniu z lat 1962–1965, w Poznaniu / 1. Infill housing development – a residential building dating back to 1962–1965 at Polna 29 street in Poznan

2. Budynek mieszkalny o charakterze uzupełniającym przy ul. Limanowskiego 18, 18a z lat 1962–1963 w Poznaniu / 2. Infill housing development – a residential building dating back to 1962–1963 at Limanowskiego 18, 18a street in Poznan

3. Budynek mieszkalny o charakterze uzupełniającym przy ul. Słowackiego 26,26a,28, 28a,28b w Poznaniu z roku 1963 / 3. Infill housing development – a residential building dating back to 1963 at Słowackiego 26,26a,28, 28a,28b street in Poznan

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Podstawową cechą architektury polskiej lat 1949–1956 były działania zgodnie z uchwałami przyjętymi na Krajowej Partyjnej Naradzie Architektów w czerwcu 1949 r. W nawiązaniu do nich nastąpił odwrót od architektury nowoczesnej i negowanie dokonań oraz zdobyczy modernizmu [7]. Położono nacisk na czerpanie ze stylów historycznych – głównie architektury renesansu, baroku i neoklasycyzmu. Jako posumowanie tej części moich rozważań niech posłużą słowa Krzysztofa Stefańskiego. *W warunkach polskich, w warunkach zawsze żywych związków z aktualnymi trendami architektury europejskiej, architektura socrealizmu, nawet w umiarkowanej odmianie, nie mogła znaleźć racji bytu i szybko przeszła historii jako swoiste curiosum* [8].

Po roku 1956 tendencje socrealistyczne zaczynają słabnąc, następuje pewnego rodzaju powrót do czystego modernizmu lat międzywojennych, aby po kilu latach kierunek poszukiwań skierował się w stronę nowych form. Zabudowa uzupełniająca tego okresu charakteryzuje się kształtowaniem elewacji budynku, który nawiązuje w sposób bardzo daleki do tradycyjnej kamienicy przełomu wieków. Pojawiają się balkony, których zadaniem staje się urozmaicenie elewacji. Strefa wejściowa do budynku w zależności od lokalizacji pozbawiona zostaje przestrzeni przeznaczonej na usługi. Budynek mieszkalny z tego okresu robi wrażenie niedokończonego, pozbawionego pewnej stabilności zarówno wizualnej jak i fakturowej.

Poznańska architektura uzupełniająca początku lat 60. XX wieku, była w pewnym sensie związana z panującym w kraju ustrojem komunistycznym. Jednaka w odróżnieniu od lat wcześniejszych, okres ten był niewątpliwie czasem twórczych poszukiwań i eksperymentów. Architekci tworzący w tym okresie musieli z jednej strony dostosować się do norm i standardów, jakie narzucało ówczesne prawodawstwo, z drugiej natomiast czerpali inspiracje z dokonań architektury europejskiej.

Nie można powiedzieć, że powstające w tym okresie obiekty związane z architekturą mieszkaniową są naznaczone piętnem komunizmu. Wiele z nich to świetne przykłady twórczych poszukiwań nad formą i funkcją obiektu. Z racji czasu, który minął od ich wybudowania, związana z nimi ideologia przestała istnieć. Jakość powstającej w tym czasie architektury uzupełniającej jest różna, tak jak w ustroju kapitalistycznym, elementem znaczącym był inwestor. W przypadku tego rodzaju architektury w Polsce, ważnym elementem była także dostępność materiałów i technologii. Niekiedy ciekawy projekt ulegał zmianie na skutek, braku materiałów wykończeniowych. Witruwiusz o odbiorze skończonego dzieła architektonicznego pisał w następujący sposób *Każdy bowiem człowiek, a nie tylko architekt może ocenić rzecz dobrą, lecz taka jest między nimi różnica, że człowiek zwyczajny nie może sobie wyobrazić jakiejś rzeczy przed jej wykończeniem, natomiast architekt, jeśli wyobrazi sobie budowlę, ma jeszcze przed rozpoczęciem jasny jej obraz, zarówno jeśli idzie o wrażenie ogólne jak o celowość i właściwy wygląd*.

Architektura budynków uzupełniających tego okresu charakteryzuje się zastosowaniem minimalistycznego kostiumu architektonicznego – pudełkowata bryła uzupełniona zostaje szeroką gamą balkonów, loggi i wykuszów. Na zamieszczonych zdjęciach widoczne są skutki kształtowanie skrajnych płaszczyzn elewacji przy pomocy rytmicznie rozmieszczonych loggii. Geometryczny rytm okien podkreślał monotonność elewacji, podobnie jak w okresie wcześniejszym partia-przyziemia nie została w pełni dopracowania, nadając budynkom mało reprezentacyjny charakter. Architektura miała podążać za funkcją budynku, nadawać mu nową jakość przy pomocy różnych środków wyrazu.

Balansowanie na granicy dobrego smaku w przypadku architektury lat 60 XX wieku jest częstym zjawiskiem. Tworzony kostium architektoniczny pozbawiony został historycznego zaplecza. Architekt projektujący obiekt w historycznym kontekście stał się pewnego rodzaju kreatorem własnego światopoglądu. *Oko bowiem szuka miłego widoku; jeśli go nie zaspokoimy przez zastosowanie właściwych proporcji i dodatkowe*

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

wyrównanie modułów, dodając, gdzie czegoś niedostaje, pozostawimy patrzącym widok niemiły i pozbawiony wdzięku [9]. Obiekt miał być jego wizytówką, reklamą ukazującą warsztat i talent. W wielu przypadkach tak się nie stało. Jedynym punktem kontekstualnym projektu stawało się dopasowanie go do sąsiedniej zabudowy na zasadzie umieszczenia ciała obcego w pewnym istniejącym środowisku przestrzennym.

Dzieło Witruwiusza stało się dla nas pewnego rodzaju zbiorem cytatów, do których chętnie wracamy. Z drugiej jednak strony rzeczywistość projektowa w odniesieniu do dziedzictwa architektury powojennej daje nam możliwość krytycznego spojrzenia na zagadnienie czerpania z Witruwiusza. Architektura powojenna, tworzona przez ludzi, którym dane było otrzymać tzw. klasyczne wykształcenie, była bez wątpienia silnie naznaczona świadomością czerpania z dokonań mistrza.

Witruwiusz stał się wzorem cytowanym a nie bezmyślnie kopiowanym. Cytowanie z autorytetu we wszystkich środowiskach uchodzi za cenne, wręcz pożądane. Bezmyślne kopiowanie jest uznawane za słabość, brak samodyscypliny twórczej. Cenne w odniesieniu do architektury poznańskiej jest to, iż skupiła się na stworzeniu własnego wachlarza cytatów z mistrza. Nie zaprzestała twórczych poszukiwań nad formą, chociaż ograniczoną odgórnym prawodawstwem i centralistycznym planowaniem. W przypadku tej architektury możemy mówić o własnej drodze poszukiwań twórczych naznaczonej kreatywnym myśleniem i sensowym wyciąganiem wniosków z przeszłości historycznej i celowości działań z tą twórczością związanych. *Celowość zapewni się budowli przez bezbłędne rozplanowanie przestrzeni, nie ograniczające możliwości użytkowania i uwzględniające strony świata odpowiednie do przeznaczenia budynków* [10]. Reasumując, architektura ta jest nadal użyteczna, w pewnym sensie piękna i trwała.

Czy teoria architektury w wydaniu Witruwiusza jest nadal potrzebna. Wydaje się, że tak mimo często wypowiadanych słów o baraku potrzeby jej istnienia. Znamienne jest w tej dziedzinie przeświadczenie architektów o tym, iż działają na kanwie projektowej samodzielnie, kreując swój warsztat wyobraźni. Nic bardziej mylnego. Zawsze, podświadomie odwołują się to teorii, bo czym jest teoria Witruwiusza w przeszłości i współcześnie, jak nie częścią warsztatu naszej pracy projektowej. Ważne na tym etapie rozważań jest możliwość rozłożenia problemu na czynniki pierwsze, znalezienia zależności, które tymi procesami rządzą w tym przypadku czerpaniem z teorii Witruwiusza Z punktu widzenia architekta, próba pewnego zdematerializowania zjawiska określanego jako architektura, pokazanie jego elementów składowych, oderwanych od aktu kreacji jest w wielu przypadkach zadaniem trudnym, ale niemożliwym do wykonania bez teorii i odwołań do wzorców. Można odbierać to jako działanie ochronne, mające na celu zachowanie pewnej wyimaginowanej tajemniczości, która towarzyszy od wieków aktowi tworzenia prawie każdego dzieła architektonicznego.

PRZYPISY

[1] A. Rossi, *The Architecture of the City*, MIT Press, London 1982, tłumaczenie autor.

[2] Niniejszy tekst został oparty na badaniach autora prowadzonych na Wydziale Architektury Politechniki Poznańskiej w ramach projektu badawczego nr 4108/B/2008/35 finansowanego przez Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie.

[3] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, PWN, Warszawa 1956.

[4] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, PWN, Warszawa 1956.

[5] A. Beretzky, *W poszukiwaniu nowej formy. O architekturze stalinowskiej w NRD i PRL*, [w:] Naród, Styl, Modernizm, Międzynarodowe Centrum Kultury Kraków, Kraków, Monachium 2006.

[6] Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, PWN, Warszawa 1956.

[7] Do nielicznych zrealizowanych w tym okresie projektów noszących znamiona modernizmu należą: Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu autorstwa Marka Leykama,

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Powszechny Dom Towarowy w Warszawie autorstwa Zbigniewa Ihnatowicza, i Jerzego Romańskiego. Nieistniejące już warszawskie kino „Moskwa" autorstwa Kazimierz Marczewskiego, Stefan Putowskiego, oraz osiedle mieszkaniowe Koło II Heleny i Szymona Syrkusów.

[8] K. Stefański, *Architektura Polska 1945–1956*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, Tom XXVII, Zeszyt 1–2, Polska Akademia Nauk, Komitet Architektury i Urbanistyki, PWN, Warszawa 1982.

[9] J. Białostocki, *Myśliciele i kronikarze i artyści o sztuce od starożytności do roku 1500*, Wydawnictwo Słowo/Obraz, Gdańsk 2001.

[10] J. Białostocki, *Myśliciele i kronikarze i artyści o sztuce od starożytności do roku 1500*, Wydawnictwo Słowo/Obraz, Gdańsk 2001.

BIBLIOGRAFIA

Białostocki J., *Myśliciele i kronikarze i artyści o sztuce od starożytności do roku 1500*; Wydawnictwo Słowo/Obraz, Gdańsk 2001.

Beretzky A., *W poszukiwaniu nowej formy. O architekturze stalinowskiej w NRD i PRL, w Naród, Styl, Modernizm*, Międzynarodowe Centrum Kultury Kraków, Kraków, Monachium 2006.

Marcinika P., *Architektura i urbanistyka Poznania w latach 1945–1989 na tle doświadczeń europejskich*, Seria Rozprawy nr 432, Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej, Poznań 2009

Misągiewicz M., *Architektoniczna geometria*, Wydawnictwo DjaF, Kraków 2005.

Nadolny A., *Renesans idei mieszkania „w centrum" na przykładzie Poznania początku XXI wieku*, Politechnika Białostocka, Wydział Architektury, Białystok 2006.

Nadolny A., *Nowoczesność a kontekst w odniesieniu do zabudowy uzupełniającej na przykładzie Poznania, w Nowoczesność w Architekturze*, monografia pod red. Jerzego Witeczka, Wydział Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach, Gliwice 2008.

Rossi A., *The Architecture of the City*, MIT Press, London 1982.

Stefański K., *Architektura Polska 1945–1956, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, Tom XXVII, Zeszyt 1–2, Polska Akademia Nauk, Komitet Architektury i Urbanistyki, PWN, Warszawa 1982.

Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, PWN, Warszawa 1956.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ